

Antyepidemiczny protest w Londynie i starcia z policją

21 września 2020

W sobotę w centrum Londynu setki ludzi protestowało przeciw restrykcjom związanym z epidemią. Demonstranci starli się z policją.



W sobotę na Trafalgar Square w centrum Londynu zebrały się setki przeciwników ograniczeń związanych z lockdownem, a także przeciwników szczepionek oraz zwolenników teorii spiskowych, którzy wyrażali swój sprzeciw wobec działań rządu. W przeważającej mierze protest przebiegał w atmosferze pokojowej – zdarzyły się jednak incydenty wymagające interwencji policji.

Protest odbył się po tym, jak w mediach zaczęły szerzyć się spekulacje na temat drugiego lockdownu, a rząd nie wykluczył takiego rozwiązania. W dzień protestu premier Boris Johnson ostrzegł mieszkańców UK przed zbliżającą się drugą falą zachorowań, a dzień ten okazał się też rekordowy pod względem liczby zakażeń, sięgając 4422 nowych przypadków – co jest wynikiem najwyższym od 8 maja.

Jak podaje Met Police, 32 osoby zostały aresztowane na skutek starcia części demonstrantów z policją, która podjęła interwencję, ponieważ znaczna część osób nie zachowywała zasad bezpieczeństwa, takich jak dystans społeczny. Funkcjonariusze chcieli rozproszyć ludzi, jednak protestujący nie byli chętni do rozejścia się, a część osób złapała się za ręce, tworząc blokadę dla policji. Niektórzy mieli też krzyczeć do funkcjonariuszy „wybierz swoją stronę”, zdarzały się także poważne akty agresji, takie jak rzucanie przedmiotami.

Przypomnijmy, że według obowiązujących w Anglii zasad,

protesty nie są objęte tzw. regułą sześciu osób, jednak warunkiem ich legalności jest to, by demonstranci zachowywali środki ostrożności, a więc przede wszystkim bezpieczną odległość.

Autorstwo: Jakub Mróz

Źródło: PolishExpress.co.uk